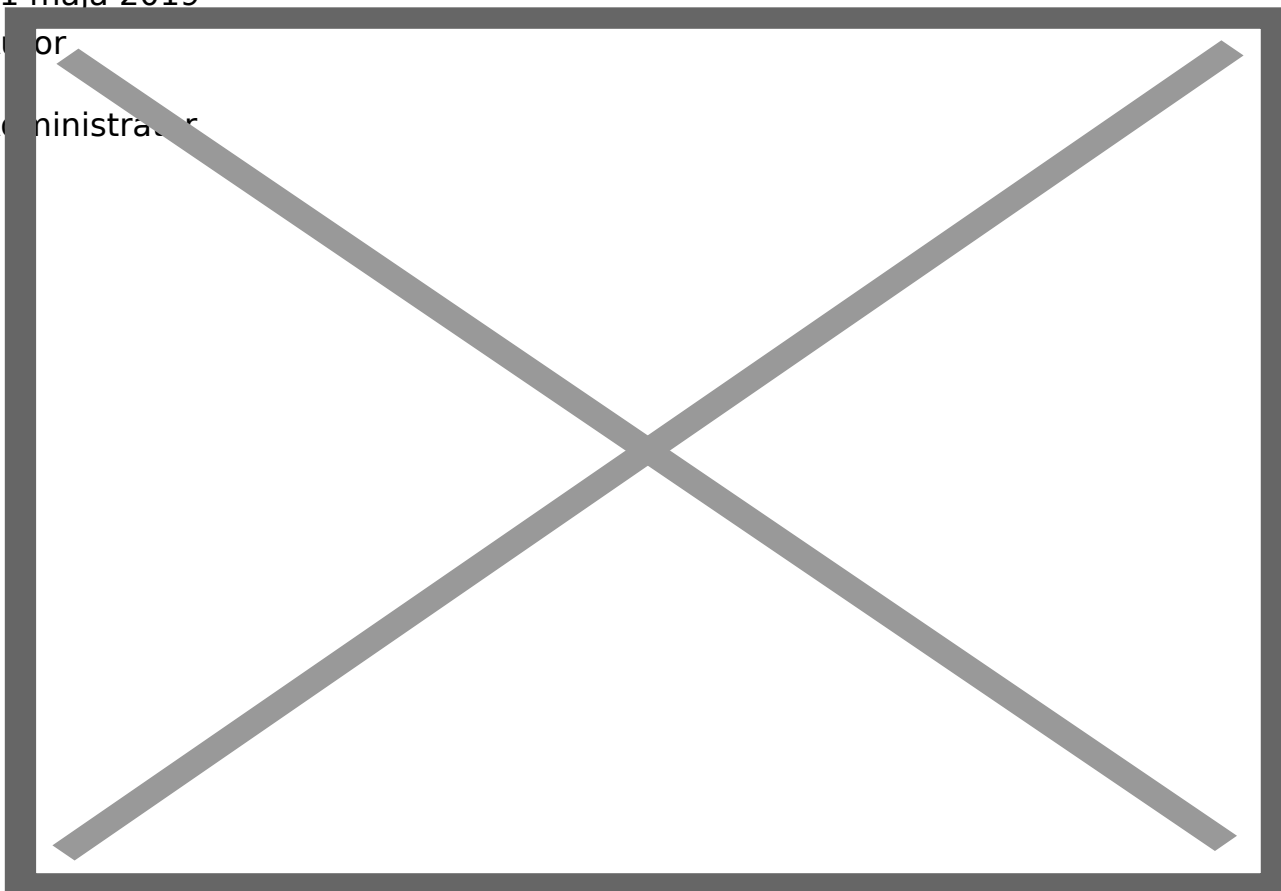


Data publikacji

21 maja 2019

Autor

Administrator



Sylwia Indeka z wynikiem 16:20,61 zdobyła złoty medal w biegu na 5000m podczas Mistrzostw Polski U23, które odbyły się w sobotę 18 maja 2019 roku w Szczecinku. To drugi złoty medal zdobyty przez naszą multimedalistkę w tym roku a 14 w historii udziału w Mistrzostwach Polski od 2012 roku.

Trzy tygodnie wcześniej Sylwia została Mistrzynią Polski U23 w biegu na 10000m.

Mistrzostwa Polski U20 i U23 w biegu na 5000m odbyły się po raz pierwszy w historii się poza główną imprezą mistrzostw Polski. Złote medale w kategorii juniorów zdobyli Klaudia Kazimierska (Vectra Włocławek) i Aleksander Wiącek

(OKS Start Otwock) a w kategorii młodzieżowej Sylwia Indeka (LKS Pszczyna) i Patryk Kozłowski (RL TL ZTE Radom).

Zawody, jak przystało na rangę Mistrzostw Polski, odbyły się w doniosłej atmosferze towarzyszącej ceremonii otwarcia stadionu lekkoatletycznego przy Zespole Szkół nr 6 w Szczecinku. Dopisała również pogoda, która nie rozpieszczała zawodników w początkowych startach w sezonie a która teraz sprzyjała uzyskiwaniu bardzo dobrych wyników.

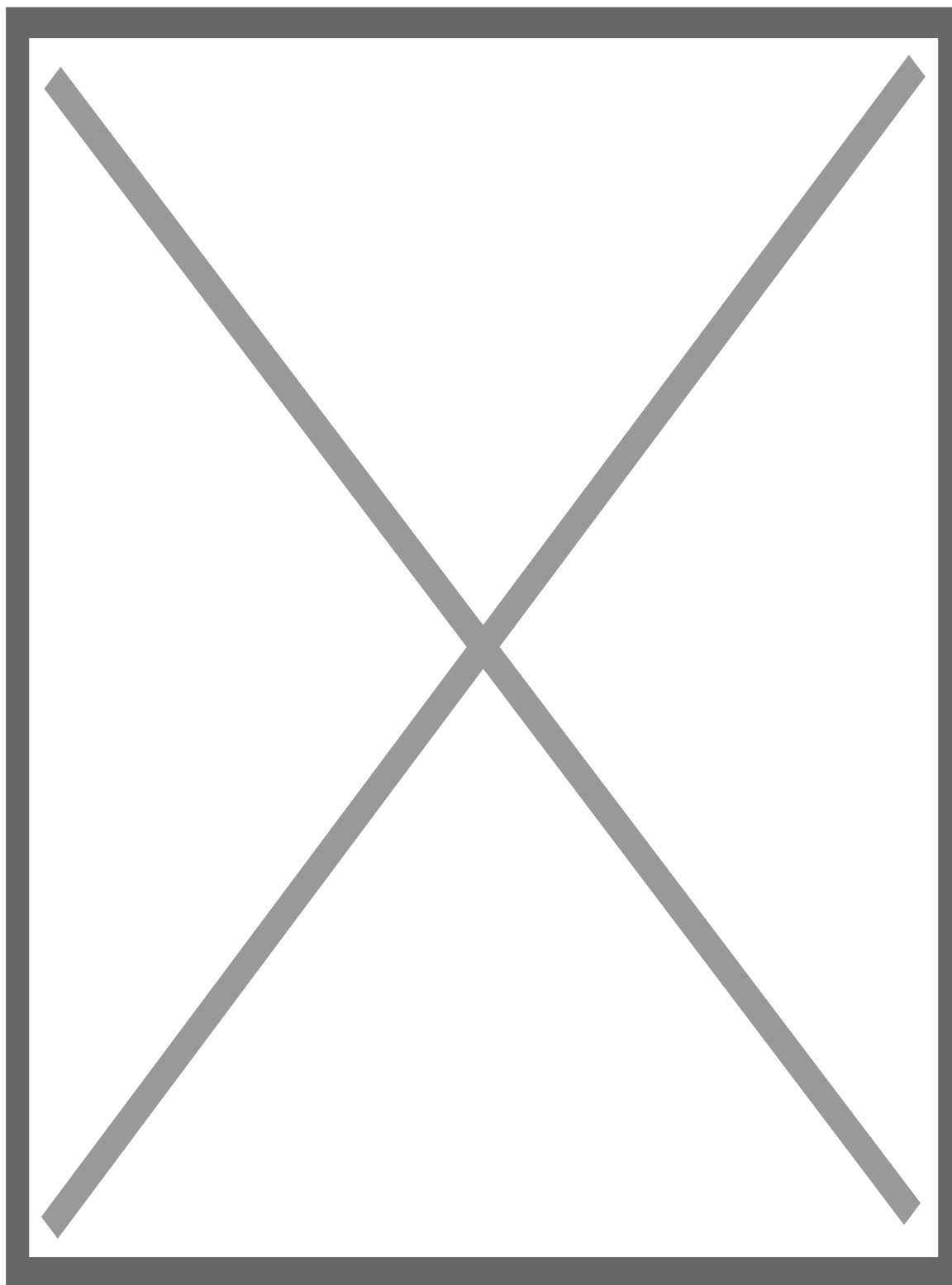
Sylwia Indeka oprócz tytułu mistrzowskiego jako jedyna uzyskała minimum kwalifikacyjne Polskiego Związku Lekkiej Atletyki na Mistrzostwa Europy U23, które odbędą się w Galve w Szwecji w dniach 11-14 lipca 2019 roku.

Na starcie biegu stanęło 17 zawodniczek, w tym dwie nasze reprezentantki Sylwia Indeka i Eliza Meeger. "To był teatr dwóch aktorek" - padały opinie... Sylwia i Eliza, zgodnie z założeniem, prowadziły bieg od startu mocnym tempem. Niestety mając ogromną przewagę na rywalkami, biegnąca za Sylwią na drugiej, niezagrożonej pozycji Eliza nie wytrzymała trudów biegu i na 400m do mety zrezygnowała z biegu.. To był dramat zawodniczki i mój, trenerki...

Doskonale spisał się w biegu juniorów nasz trzeci reprezentant Łukasz Jatczak, który o ponad pół minuty poprawił swój dotychczasowy rekord. Łukasz zajął piąte miejsce z wynikiem 15:26,21.

Lepszego otwarcia sezonu nie mogłam sobie wyobrazić!.. chociaż bieg był bardzo trudny. Tylko współpraca z moją przyjaciółką klubową pozwoliła na uzyskanie tak dobrego wyniku! Już po 2 km odczuwałam zmęczenie i bałam się, że mogę nie podołać trudom biegu. Wiedziałam jednak, że mogę liczyć na Elizę. Zaplanowałyśmy sobie, że będziemy zmieniać się w prowadzeniu co 1km trzymając cały czas mocne tempo. Bez niej nie dałabym rady! - powiedziała Sylwia Indeka.

LKS Pszczyna



Tagi

[Sylwia Indeka](#)

[pszczyzna sylwia indeka](#)

[Wszystkie aktualności](#)